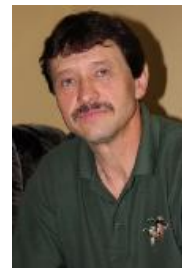


## JÓZEF MICHALEWSKI

ur. 1965; Paulinów



Miejsce i czas wydarzeń	Bronice, współcześnie
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska, truteń

### Truteń

Nie chciałbym być trutniem jesienią. Wczesną czy późną. Ma przerypane. Truteń na siłę jest wyrzucany. Niestety. Jak już pszczoły nie mają zamiaru się roić, wszystko jest w porządku, to wtedy go wyrzucają. Dwie-trzy pszczołki biorą go do góry i wyrzucają w trawę. Albo zacinają i potem wynoszą. On biedny chce jeszcze się dostać do ula, ale go ciągną do góry i na wolną trawkę. Matka kojarzy się tylko z jednym trutniem, najsilniejszym. Wtedy łączą się w górze. A słabsze wracają do ula. W okresie intensywnego pożytku truteń podtrzymuje temperaturę w ulu. Kiedy wychodzi dużo pszczół, są chłodne dni, wtedy zachowuje ciepło. Tam wczesną wiosną jest dużo młodego czerwiu. Tak że też spełnia swoją rolę.

Data i miejsce nagrania	2016-06-20, Bronice
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Maria Buczkowska, Katarzyna Kuć-Czajkowska
Redakcja	Maria Buczkowska, Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"